



Łukasz Tulwiński żąda przeprosin od posłanki Moniki Falej. To echo Strajku Kobiet w Iławie

data aktualizacji: 2021.05.07



Spór pomiędzy działaczem Ruchu Narodowego Łukaszem Tulwińskim a posłanką Lewicy na Sejm RP Moniką Falej może zakończyć się w sądzie.

Chodzi o skierowany przez parlamentarzystkę wobec iławianina zarzut o atak fizyczny na nią i inne kobiety, jakiego miał się dopuścić Łukasz Tulwiński podczas jednego ze "Strajków Kobiet" w Iławie. Łukasz Tulwiński uważa to za pomówienie i zamierza dochodzić swoich praw w sądzie; posłanka ze swoich słów się nie wycofuje.

Dziś w Olsztynie odbyła się konferencja prasowa Piotra Cezarego Lisieckiego (pełnomocnika wojewódzkiego Ruchu Narodowego) oraz Łukasza Tulwińskiego z Iławy (członka Rady Politycznej RN). Poinformowali oni media o przedsądowym wezwaniu do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych skierowanym do posłanki Moniki Falej. Łukasz Tulwiński zażądał, aby posłanka publicznie go przeprosiła, składając następujące oświadczenie:

"Przepraszam Łukasza Tulwińskiego, działacza społecznego, działacza Ruchu Narodowego, byłego kandydata na senatora, za publikację mojego wpisu na profilu społecznościowym z dnia 25 października 2020 r., w którym to podawałam nieprawdziwe i pomawiające informacje, jakoby została zaatakowana przez jego osobę bądź atakował on grupę protestujących uczestników "Strajku Kobiet" podczas manifestacji pod kościołem przy ul. Wyszyńskiego 2 w Iławie 25 października 2020r. Moim wpisem naraziłam Pana Tulwińskiego na utratę wiarygodności i zaufania".

Łukasz Tulwiński stanowczo zaprzecza, aby miał dopuścić się jakiegokolwiek fizycznego ataku na obecne na demonstracji kobiety i komentuje, że także organy ścigania nie dopatrzyły się w jego zachowaniu podczas wspomnianego strajku czynów zabronionych. Chce więc, by posłanka wycofała się ze swoich słów.

Wezwana do przeprosin parlamentarzystka na naszą prośbę także skomentowała sprawę.

- Najchętniej w ogóle nie odnosiłabym się do żądań działaczy Ruchu Narodowego - przekazała portalowi www.infoilawa.pl Monika Falej. - Odnoszę bowiem wrażenie, że w sytuacji, gdy nie ma się pomysłu na realne działania, szuka się pretekstu, by w ogóle zaistnieć. Wciągając w awanturę posłankę, zyskuje się uwagę mediów - większą niż przy własnej aktywności, której tak naprawdę nie ma. Chyba, że za aktywność polityczną uznać atakowanie i straszenie kobiet. Nie będę podbijała popularności i wchodziła w polemikę, gdy dyskusja nie jest merytoryczna. Jeśli ktoś czuje się pomówiony, to ma możliwości pozwu cywilnego. O czym działacz Ruchu wie, gdyż tym mnie straszy. Bulwersuje mnie jednak to, że ten, który naruszył nietykalność moją i innych kobiet, nie dość, że się

tego nie wstydzi, że za to nie przeprosza, to jeszcze próbuje grać ofiarę. Podwójny wstyd - uważa posłanka.

Monika Falej zatem nie wycofuje się ze swoich wcześniejszych słów. W tej sytuacji Łukasz Tulwiński zapowiada złożenie wspomnianego pozwu cywilnego.

AKTUALIZACJA

Dodajmy, że Łukasz Tulwiński zarzuca pomówienie także Danielowi Zdanowskiemu. To radny powiatu nowomiejskiego, sołtys Łąkorza, w przeszłości asystent posłanki Moniki Falej (z dniem 23 marca tego roku przestał pełnić tę funkcję).

Aktualizujemy artykuł o otrzymane stanowisko Daniela Zdanowskiego.

- Nie zamierzam przeproszać Pana Łukasza Tulwińskiego. Nazwałem rzeczy po imieniu i stwierdziłem fakty, które miały miejsce 25 października w Iławie. Jeśli ktoś zachowywał się tego dnia wulgarnie, to był to tylko i wyłącznie działacz Ruchu Narodowego, który teraz nie potrafi stanąć przed lustrem i przyznać się do tego, co zrobił - stwierdził radny. - Nie będę reagował na zaczepki Pana Tulwińskiego, nie obawiam się też sprawy w sądzie. Dzisiejszą konferencją prasową Pan Tulwiński stara się tylko zwrócić na siebie uwagę i jest to działanie typowo polityczne. Przeprosiny należą się tym osobom, które podczas protestu w Iławie ucierpiały z winy tego Pana. Mam nadzieję, że będzie on miał odwagę stanąć przed kamerami i publicznie przeprosić za swoje zachowanie. Jak na prawdziwego mężczyznę przystało.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Na zdjęciu posłanka Monika Falej podczas fali "Strajku Kobiet" w Iławie.

Fot. Archiwum własne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64313-lukasz-tulwinski-zada-przeprosin-od-poslanki-moniki-falej-to-echo-strajku-kobiet-w-ilawie>